

DFK Szczedrzyk i Pustków: Wycieczka rowerowa do Gminy Chrzastowice



fot. M.W.



7

20 sierpnia członkowie koła DFK Szczedrzyk i Pustków zwiedzili sąsiednią Gminę Chrzastowice. Wyjazd rowerowy zorganizowano w ramach projektu finansowanego przez MSW RFN. Uczestniczyło w nim ok. 50 członków.

Gmina Chrzastowice wprowadziła język niemiecki jako język pomocniczy używany obok języka urzędowego, jest to zauważalne w całej gminie na tablicach informacyjnych.

Przed wyjazdem o godzinie 10:00, w niedzielę 20 sierpnia omówiono znaczenie najstarszej drogi prowadzącej z dawnego Szczedrzyka do Dębia. Potem uczestnicy ruszyli rowerami do leśnych wzgórz o nazwie „Bonkowe Berge”. Tam odczytano tekst nauczyciela z Niwek w latach 30-tych XX wieku Johanna Ochlasta, zatytułowany „Spojrzenie w dolinę Małej Panwi”. Po godzinnej jeździe wszyscy dotarli do rezerwatu „Srebrne Źródła”. Tam wysłuchano podań i legend związanych z tym miejscem i przebiegającym niedaleko szlakiem solnym. Potem udali się do „Trzech mostów” gdzie zapoznano się z historią cystersów na Śląsku, ich działaniami gospodarczymi, szczególnie stawami rybnymi w biegu rzeki Jemielnicy, ciągnącymi się do samego Opola.

Po dotarciu do Dańca(Danietz) odwiedzili Izbę Muzealną Konrada Mientusa (naszego Honorowego Obywatela), z ciekawym oprowadzeniem przewodniczki. Dalej ruszyli przez Dąbrowice(Dombrowitz) malowniczą aleją starych drzew do Dębia(Dembio), po drodze zapoznając się z historią jednego z najstarszych nadleśnictw na Śląsku, pamiętających czasy austriackich rządów. W Dębieniu zwiedzili piękny neobarokowy kościół pątniczy św. Rocha, poznając historię jego życia i licznych na Śląsku epidemii dżumy. Po dojechaniu do Dębskiej Kuźni(Dembiohammer), w miejscu starej huty wysłuchali informacji o jej XVIII i XIX-wiecznej przeszłości. Potem udali się do starego młyna, do dzisiaj wykorzystującego siłę wody do napędu urządzeń młyna i tartaku. Tam zjedli pyszne potrawy z grilla i tak wzmocnieni ruszyli do Izby Muzealno-Kolekcjonerskiej pana Szwugra. Nie tylko mogli obejrzeć piękną, ciekawie zaprezentowaną ekspozycję, ale także posilić się pysznym ciastem i kawą. Do Szczedrzyka wrócili przez Niwki, gdzie poznali historię tej jednej z najbardziej typowych osad kolonijnych na Opolszczyźnie. Do domu wróciliśmy po 18:00, po pokonaniu ponad 32 kilometrów, pełni wrażen i nowych wiadomości.

Przedsięwzięcie zorganizowano w ramach projektu pt.: „Wyjazd rowerowy do sąsiedniej gminy Chrzastowice” w ramach programu „Ożywienie domów spotkań - Begegnungsstättenarbeit 2017”, finansowanego ze środków Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Republiki Federalnej Niemiec za pośrednictwem Związku Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce.

Przewodniczący Klaus Leschik dziękuje wszystkim uczestnikom oraz Józefowi Tomaszowi Jurosowi za interesujące przybliżenie historii tej gminy.